



Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr

Sroda, 30 września 1953 r.

Rok II, Nr 234 (337)

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej jeszcze mocniej zacieśni braterskie więzy narodu polskiego z narodami Kraju Rad Przygotowania do obchodu „Miesiąca” trwają

WARSZAWA. W całym kraju trwają w dalszym ciągu ożywione przygotowania do zbliżającego się Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W przygotowaniach tych prowadzonych przez powołane w miastach wojewódzkich i powiatowych oraz w gromadach i zakładach pracy „komisje wykonawcze Miesiąca” uczestniczą szeroki aktyw społeczny, który nie szczędzi sił i starań w swej pracy, aby imprezy i obchody „Miesiąca” jeszcze bardziej zbliżyły do siebie naród polski i narody Kraju Rad, aby jeszcze bardziej zacieśniły się więzy łączące nas przyjaźni i braterstwa.

Z zapałem prowadzi przygotowania do zbliżającego się „Miesiąca” aktyw społeczny Stolicy. Załogi wielu warszawskich zakładów przemysłowych opracowały już plany szeregu popularnych radzieckich metod pracy. M.in. warszawscy murarze postanowili zorganizować publiczny pokaz murowania wysokowydajnymi metodami radzieckimi.

Przedstawiając metody pracy, organizują w „Miesiącu” liczne wieczory wymiany doświadczeń.

W „Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” aktyw związków zawodowych wybrzeża przewiduje zorganizowanie w woj. gdańskim 350 wieczorów pieśni i tańca narodów Związku Radzieckiego oraz licznych wieczorów literackich, poświęconych autorom radzieckim.

Na terenie woj. stalingradzkiego przygotowania do tegorocznego obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej dobiegają końca. W wojewódzkich i powiatowych domach kultury odbywają się ćwiczenia zespołów chórów, muzycznych, tańca i recytacji, przygotowujących nowy program artystyczny.

Wiele różnorodnych imprez przygotowali aktywiści 60 kół TPP-R w Stoczni Gdańskiej.

W woj. kieleckim zorganizowano m.in. ekipy filmowe, które dotrą z filmami radzieckimi do najdalszych gromad, PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych województwa.

Robotnicy śląskich zakładów produkcyjnych, w których szeroko stosowane są

Podobny przebieg mają przygotowania do „Miesiąca” w innych województwach.



Decyduje osobisty przykład i postawa aktyw gromadzkiego

Wykonanie gromadzkiego planu skupu zboża zależy w dużym stopniu od osobistej postawy sołtysa, członków partii, od postawy aktyw gromadzkiego. Tam, gdzie sołtys i członkowie partii sumiennie wykonują swoje obowiązki wobec państwa, dając tym samym dobry przykład gromadzie, tam skup zboża nie napotyka na większe trudności. I na odwrót. Można by mnożyć przykłady, świadczące o tym, że zły przykład sołtysa czy członków partii wpływa demoralizująco na pozostałych chłopów gromady. W powiecie biłgorajskim np. w gminie Biały Zdrój na czoło w realizacji planu skupu zboża wysunęła się ostatnio gromada Krzycko. Pierwszymi, którzy zapoczątkowali dostawy, byli: sołtys Franciszek Romanowski, który w jednym dniu, 26 września, wykonał całkowicie swój roczny plan, i trzej członkowie partii. Osobisty przykład sołtysa — przedstawiciela władzy ludowej oraz członków partii zadecydował. Dziś gromada Krzycko ma już przeszło 90 proc. rocznego planu.

W gminie Pomianowo jest gromada Pustkowo, która realizując zobowiązania, podjęte dla uczczenia ogólnokrajowych dożynek w Szczecinie, wykonała swój plan zbożowy w 125 proc. I tu znowu trzeba stwierdzić, że zadecydowała patriotyczna postawa aktywistów gromadzkiego.

O tym, że osobisty przykład aktyw gromadzkiego ma poważny wpływ na przebieg planowego skupu zboża, przekonali się również towarzysze z gminy Tarnówka w pow. zlotowskim. Najgorzej przebiegały dostawy zboża w samej Tarnówce. Nie pomagała agitacja, jaką przeprowadzali wśród chłopów aktywiści partyjni z sekretarzem organizacji partyjnej tow. Laskowskim i sołtysiem Antonim Struszczykiem, ponieważ sekretarz Laskowski jak i sołtys mieli jeszcze pewne zaopiekowania. Z chwilą jednak, gdy wykonali swoje plany w całości, sytuacja się zmieniła. Chłopi z pełnym zaufaniem rozmawiali z agitatorami i zaczęli odstawić zboże. Natomiast w gromadzie Kłodno w gm. Biały Zdrój w powiecie biłgorajskim ani jeden rolnik nie przystąpił jeszcze do obowiązkowych dostaw zboża. Niewątpliwie stało się tak dlatego, że zlekceważył sobie obowiązek przodowania gromadzie sołtys Czesław Bany, który zalega jeszcze państwu z 626 kg zboża.

W stosunku do takich sołtysów gminne rady narodowe winny wyciągać wnioski. Ich bowiem opieszałość pociąga za sobą zwlekanie z dostawami przez resztę chłopów gromady.

WYCIĄGAĆ WNIOSKI PARTYJNE W STOSUNKU DO CZŁONKÓW PARTII OPORNIE ZALEGAJĄCYCH ZE ZBOŻEM

Z przytoczonych przykładów widać, że wyniki skupu zależą również od tego, czy członkowie partii przodują w wykonywaniu planów skupu zboża. Dlatego też najważniejszym zadaniem partyjnym członka partii na wsi jest dziś przodowanie w dostawach zboża dla państwa. Zadaniem członka partii na wsi jest również dążyć do tego, aby jego sąsiedzi, wszyscy mieszkańcy gromady, wykonali w terminie swoje plany skupu zboża.

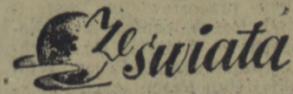
Organizacje partyjne winny oczyścić swe szeregi partyjne od ludzi obcych partii, którzy demaskują się dziś swą wrogą postawą w stosunku do obowiązkowych dostaw. Podstawowa organizacja partyjna w gromadzie Zalesie, gm. Tarnówka w pow. zlotowskim, winna na najbliższym swym zebraniu rozpatrzyć sprawę członka partii Aleksandra Kępy. Kępa do tej chwili nie odstawił ani kilograma zboża. Kiedy sąsiedzi zaproponowali mu pomoc w omlotach, Kępa odmówił, oświadczając, że z dostawą zboża ma czas do grudnia. Kępa posiada poważne zaopiekowania również w obowiązkowych dostawach żywności, mleka oraz w podatku gruntowym. Również podstawowa organizacja partyjna z gromady Górzna, gm. Tarnówka, winna zająć się swoim członkiem tow. Stefanem Sotkiem. Nie wykonuje on planów obowiązkowych dostaw żywności. Stwierdzono, że spekulował żywnością na wolnym rynku. Za swe przekroczenie został ukarany grzywną 3 tys. zł.

Myślistwo w ZSRR



Myślistwo w Związku Radzieckim uprawiają szerokie rzesze społeczeństwa.

Na zdjęciu: K. Smirnow i F. Artamonow, robotnicy jednego z zakładów meblarskich w Moskwie, na polowaniu w okolicach stolicy ZSRR.



● PHENIAN. Dnia 26 bm. rozpoczął się ogólnokoreański zjazd pisarzy i pracowników sztuki. Zjazd omówi zadania w dziedzinie literatury i sztuki na tle programu odbudowy kraju.

● BERLIN. Uchwałą prezydium Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej zwołane zostało na dzień 2 października 1953 r. posiedzenie Izby Ludowej.

● MONTEVIDEO. Dnia 21 września odbył się w Urugwaju powszechny 24-godzinny strajk kolejarzy domagających się poprawy warunków pracy. W związku ze strajkiem ruch kolejowy w całym kraju był sparaliżowany.

● BOGOTA. Nad rzeką Rio Magdalena w Kolumbii zderzył się samolot prywatny z samolotem wojskowym. 4 pasażerowie samolotu prywatnego zginęli. Pilot samolotu wojskowego zdołał się uratować.

Audiencja przewodniczącego Episkopatu u Prezesa Rady Ministrów

W dniu 29 września rb. wybrany na konferencji Episkopatu w dniu 28 września rb. przewodniczący Episkopatu ks. Michał Klepacz w towarzystwie sekretarza Episkopatu ks. biskupa Zygmunta Choromańskiego i członka Komisji Głównej Episkopatu ks. biskupa Józefa Zakrzewskiego został przyjęty w Belwederze przez Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bierut. W audyencji uczestniczył Wiceprezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

Sprawozdanie dźwiękowe z uroczystej akademii z okazji Święta Narodowego Chińskiej Republiki Ludowej

Sprawozdanie dźwiękowe z uroczystej akademii z okazji Święta Narodowego Chińskiej Republiki Ludowej. Polskie Radio nada dnia 30 września 1953 roku, w programie I na godzinie 18.00.



Apel I Wojewódzkiej Narady do wszystkich traktorzystów województwa koszalińskiego

My, przodujący traktorzyści, kombajnerzy, brygadziści i mechanicy województwa koszalińskiego, zebrałi na I Wojewódzkiej Naradzie Przemysłowców Traktorzystów, omówiliśmy nasze osiągnięcia w walce o terminowe i jakościowo najwyższe wykonywanie prac polowych, obniżanie kosztów własnych i podniesienie produkcji rolnej.

Stwierdziliśmy, że nasze osiągnięcia są duże. Sprawnie przeprowadziliśmy kampanię żniwno-omłotową, planowo wykonaliśmy jesienne prace polowe, terminowo przeprowadziliśmy omłoty. Wiele zespołów PGR zameldowało już o zakończeniu siewów zbóż ozimych.

Jest w tym niewątpliwie poważna zasługa naszych brygad traktorowych i mechaników. Tacy traktorzyści, jak Władysław Skalski z PGR Kościerzewo, Jan Drewiankowski z PGR Słowieńsko, czy traktorzysta Kubacki z POM Sławno, Zygmunt Paczucha i Marian Rabski z POM Słupsk, nie tylko wysoko pracującą wykonywali dziennych norm, ale jednocześnie dba ją o wysoką jakość prac polowych, oszczędnie gospodarowali paliwem.

Narada nasza ujawniła jednocześnie poważne braki w pracy traktorzystów. Notujemy wypadki, że w dalszym ciągu szereg traktorzystów nie wykonuje należycie swoich obowiązków. Niejednokrotnie zdarza się, że traktorzyści nie wykonują planowych zadań dziennych, wykazują beztroski stosunek do mienia państwowego, nie dbają należycie o codzienny przegląd i konserwację powierzonych im maszyn, łamią socjalistyczną dyscyplinę pracy, marnotrawią cenne paliwo oraz niedbale wykonują prace polowe, utrudniając tym samym planowe zwiększenie plonów z ha.

Koleczy traktorzyści!

Na apel Alojzego Karankowskiego z PGR Oparznio rozwinięto się w naszym województwie masowe współzawodnictwo o tytuł przodującego traktorzysty. Już ponad tysiąc traktorzystów współzawodniczy w przyspieszeniu wykonania jesiennej akcji siewnej, orce ziemnych, w oszczędności

paliwa i podniesieniu jakości upraw polowych, co ma poważny wpływ na zwiększenie zbiorów w 1954 roku.

„Podniesienie wydajności rolnictwa jest dziś najistotniejszą sprawą ogólnonarodową i wspólnym zadaniem robotników i chłopów, złączonych braterskim sojuszem” — powiedział na centralnych dożynekach towarzysz Bolesław Bierut.

Ażeby zrealizować wskazania partii, potrzebna jest świadoma, wydajna praca wszystkich bez wyjątku traktorzystów. Dlatego apelujemy, by żaden z Was nie stał na uboczu w walce o podniesienie produkcji rolnej, o dalsze umocnienie Polski Ludowej, — ważne ogniw światowego obrotu pokoju. Zadanie polega na tym, aby żaden traktorzysta nie pozostał poza szeregiem wielkiego socjalistycznego współzawodnictwa pracy, tej komunistycznej metody budownictwa socjalizmu.

Koleczy traktorzyści!

Utrzymujcie swoje traktory w stałej i pełnej gotowości, podnoście swoje kwalifikacje zawodowe, wykorzystujcie należycie czas pracy, moc silnika i siłę pociągową traktorów, stosując agregaty maszyn. Dajcie do tego, aby w brygadzie traktorowej nie było ani jednego traktorzysty nie wykonującego swoich zadań dziennych. Dajcie o powierzone Wam maszyny. Szanujcie je, przeprowadzając systematycznie przeglądy i konserwację silników. Podejmujcie hasło „Moja maszyna świadczy o mnie”.

(Dokończenie na 2 str.)

142 m. wysokości osiągnęła już stalowa konstrukcja Pałacu Kultury i Nauki

WARSZAWA. W ostatnich dniach radzieccy budowniczowie Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina zwiększyli tempo prac, by w pełni zrealizować podjęte zobowiązania dla uczczenia XXXVI rocznicy Rewolucji Październikowej.

Największe nasilenie robót ma miejsce obecnie przy budowie części wysokościowej Pałacu. Radzieccy monterzy pracują tu już przy budowie 97 kondygnacji, to jest na wysokości 142 m.

Intensywne prace trwają również na pozostałych oddziałkach budowy. M.in. w ciągu ubiegłego tygodnia zmontowano blisko połowę stalowej konstrukcji wazarów kopuły wieżowej sali kongresowej.

Remilitaryzacja Niemiec zach.



Rząd Adenauera coraz bardziej otwarcie i zdecydowanie odwołuje się do siły imperializmu niemieckiego.

Na zdjęciu: patrol policji Lehra uzbrojonej i umundurowanej oraz wyposażonej w sprzęt wojenny, w mundurze hitlerowsko-amerkański w polowe aparaty kofalowe na ulicach Monachium.

1 października rozpocznie się IV losowanie NPRSP

1 października br. rozpocznie się w mieście Nowa Huta IV publiczne losowanie obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich.

W IV losowaniu NPRSP wylosowanych zostanie ogółem 212.500 premii, a mianowicie:

68 premii po zł 10.000	
272 " " " 5.000	
2530 " " " 1.000	
5010 " " " 500	
17000 " " " 250	
183600 " " " 150	

Losowanie obligacji odbywać się będzie równocześnie dla wszystkich klas pożyczki.

Państwo Ludowe zwiększa dostawy towarów przemysłowych dla wsi

WARSZAWA. Stały wzrost produkcji socjalistycznego przemysłu pozwala na systematyczne zwiększanie ilości towarów przemysłowych dla wsi, zarówno potrzebnych do rozwijania produkcji rolnej jak i na zaspokojenie wzrastającej na wsi konsumpcji.

Jak informuje Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, wartość towarów przemysłowych, które otrzyma w IV kwartale br. jest o blisko 1 miliard zł. większa (w cenach porównawczych) niż wartość towarów dostarczonych w IV kwartale r. ub.

W porównaniu z IV kwartałem r. ub. wies otrzyma 4-krotnie więcej cementu, 3-krotnie więcej osi do wozów, 2-krotnie więcej cegieł, o 9 tys. ton więcej wapna, o przeszło 2 tys. ton więcej żelaza przetworzonego, o ponad 200 ton wzrosła ilość dostarczonych władczo-

cynkowanych, o ok. 200 ton naczyń emalowanych, o 150 ton naczyń żelaznych, o ponad 100 ton łańcuchów i o blisko 2 tys. plugów. Poważnie zwiększona zostanie ilość gwoździ i innych artykułów metalowych.

Znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem ub. zaopatrzenie wsi w opał. Dotychczas zgromadzone w gminnych spółdzielniach setki tysięcy ton torfu, a ponadto przegotowano już dostateczną ilość węgla, zwłaszcza dla tych rejonów, które nie posiadają lokalnych źródeł opałowych.

Wies otrzyma również większe ilości artykułów włókienniczych, konfekcji, obuwia, artykułów gospodarstwa domowego itp.

To tak znaczne zwiększenie ilości towarów dla wsi, uzyska-

ne dzięki ofiarnej i wydajnej pracy klasy robotniczej, wymaga od pracowników spółdzielczości samopomocowej dalszego usprawnienia pracy i przezwyciężenia istniejących jeszcze błędów i niedomagani. Ważne jest zwłaszcza to, aby pracownicy spółdzielczości bardziej wnikliwie poznawali potrzeby konsumenta wiejskiego, rejestrowali zgłaszane potrzeby, naradzali się systematycznie z komitetami członkowskimi, usuwali wskazywane im błędy.

Wielką rolę w należyтым przeprowadzeniu towarów i zaopatrzeniu w nie chłopów, przypada samorządowi spółdzielczemu. Od pracy komitetów członkowskich gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” zależy będzie w dużej mierze, by te zwiększone przez państwo ilości towarów, przeznaczonych dla wsi, trafiły do milionowych rzesz chłopskich, by nie dostały się w ręce spekulantów.

Przyjęcie u Przewodniczącego Rady Państwa z okazji pobytu w Polsce Zespołu Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej

WARSZAWA. W dniu 23 bm. Przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki wydał w salach pałacu przy ul. Krakowskiej Przedmieście, przyjęcie z okazji pobytu w Polsce zespołu pieśni i tańca Chińskiej Republiki Ludowej.

W przyjęciu, na które przybył cały zespół wraz z jego kierownictwem, wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i członkowie Rządu, przedstawiciele organizacji masowych, świata kulturalnego i artystycznego oraz grupa artystów i artystów Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

Obecny był również ambasador Chińskiej Republiki Ludowej — Tsen Yung-chuan oraz członkowie ambasady.

Drogich gości powitał Przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki, wyrażając im w imieniu Rady Państwa, Rządu oraz Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta serdeczne podziękowanie za zapoznanie naszego społeczeństwa ze wspaniałymi zdobyciami kultury i sztuki chińskiej.

W odpowiedzi zabrali głos ambasador Tsen Yung-chuan i kierownik zespołu Dżou Wej-czi, gorąco dziękując za serdeczne przyjęcie z jakim zespół spotykał się wszędzie w Polsce i wyrażając przekonanie, iż występy zespołu zacieśniły jeszcze bardziej więzy łączące nasze narody. Przyjęcie upłynęło w atmosferze niezwykle serdeczności. Szczególnie gorące było spotkanie członków zespołu chińskiego z młodzieżą „Mazowsza”.

Pod koniec wieczoru grupa zespołu „Mazowsze” wykonała parę utworów ze swe-

go repertuaru, m. in. pieśni w języku chińskim. Goście chińscy nie pozostali dłużni, występując z własnym programem, który zdobył sobie już w całym naszym kraju olbrzymią popularność.

Oba występy spotkały się z gorącym przyjęciem zebranych. Szczególnie serdecznie oklaskiwano popularną piosenkę „Szia dzieweczka do łaszczyka”, wykonaną po polsku przez solistkę chińską Kau Czi-la oraz niemiłą popularną dumkę o ptaszku, która odśpiewała wspólnie solistki chińska i polska wraz z zespołem chińskim. Gorący mi oklaskami powitano również polkę odtęczaoną wspólnie przez młodzież „Mazowsza” i młodych artystów chińskich, którzy swą werwą, temperamentem i fantazją zdołali sobie niezwykle gorące uznanie zebranych.

Pięknym ten wieczór przyjął polsko-chińskiej zakończyła wspólna zabawa, która przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych.

Kłopotliwa sytuacja w Iranie Południowym

NOWY JORK. Agencja United Press donosi z Teheranu, że rząd generała Zahedi wysłał posiłki wojskowe do miasta Sziraz w Iranie południowym przeciwko wojsłom szerezu Kaszajów, którzy zapowiedzieli, że zaatakują Sziraz, jeżeli h. premier dr Mossadik nie zostanie zwolniony. Przewódca Kaszajów Nas ser Khan skoncentrował wokół Szirazu około 10 tys. wojsłom ków swego plemienia.

Sukcesy Wietnamskiej Armii Ludowej

PEKIN. Jak donosi agencja Nowych Chin, Dowództwo Naczelne Wietnamskiej Armii Ludowej ogłosiło komunikat, który stwierdza, że w pierwszej połowie września Armia Ludowa osiągnęła nowe sukcesy na lewym brzegu rzeki Czer-

wonej (Wietnam północny). Armia Ludowa zniszczyła oddziały liczące 500 żołnierzy nieprzyjacielskich, które przeprowadzały operację „oczyszczania” miejscowości w rejonie Tien - Lang. Ponadto zniszczono oddziały nieprzyjacielskie liczące 136 żołnierzy w rejonach Bin - Jang i Ja - Lok.

Dnia 9 września oddziały Armii Ludowej zaatakowały bazę nieprzyjacielską na drodze Hanoi - Halfon. Zniszczono dwie kompanie żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich.

Dnia 14 bm. Armia Ludowa zaatakowała pozycję nieprzyjacielską o 5 kilometrów na północ od Hung - Ena i rozgromiła dwie kompanie nieprzyjacielskie. Zniszczono sześć dział artyleryjskich, wiele czołgów, samochodów pancernych i samochołów.

Dnia 16 bm. oddziały Wietnamskiej Armii Ludowej rozbiły pozycję nieprzyjacielską o 12 km na zachód od Tgi - Bin. W czasie tej operacji wzięto do niewoli dwa plutony żołnierzy.

Wyrok w procesie grupy szpiegowsko-dywerysnej w NRD

BERLIN. W dniach 21-26 września przed Sądem Najwyższym NRD toczył się proces w sprawie 8-osobowej grupy szpiegowsko-dywerysnej, która działała w przedsiębiorstwach przemysłu węgłowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej, wykonując instrukcje monopolu amerykańskich i zachodnio-niemieckich. Przy wódze tej grupy Flescher i Kappler skazani zostali na karę po 15 lat więzienia. 5 innych członków grupy skazano na karę więzienia od lat 4 do 12. W stosunku do ósmego oskarżonego — Handlara — wyrok odroczone do czasu przeprowadzenia odrębnego procesu w jego sprawie.

K. G.

O tytuł przodującego traktorzysty

(Dokończenie z 1-szej str.)

Walczcie o wysokie zbiory w 1954 roku, wykonując terminowo i dokładnie prace polowe, stosując sumiennie zabiegi agrotechniczne, wskazując Wam przez agronomów. Uprawiając Was pola muszą być przyjęte bez żadnych zastrzeżeń co do jakości. Realizując w praktyce hasło Wiktora Saja — „Ja nie wypuszczę braku”.

Piętnięcie brakorobów i humelantów, którzy swoją niedbałą pracą podrywają zaufanie mało i średniorolnych chłopów do wielkiej, socjalistycznej gospodarki rolnej oraz utrudniają realizację planu 6-letniego na odcinku podwyższenia plonów z ha.

Zwiększajcie Wasze wysiłki w walce o oszczędność paliwa, nie zjeżdżając niepotrzebnie z pola w godzinach pracy oraz ustawiając właściwie narzędzia i maszyny współpracujące.

Kolejdy traktorzysty!

Podnoście stale poziom Waszych kwalifikacji zawodowych, korzystając z doświadczeń przodujących traktorzystów radzieckich oraz naszych przodowników pracy, czytajcie pisma i lektury fachowe, przekazujcie swoje doświadczenia praktyczne młodej kadry traktorzystów — Waszym pomocnikom. Wzorem Władysława Skalskiego z PGR Kościerzewo, który sam przez kółko 26 nowych traktorzystów, pomagając Waszym młodszym kolegom, aby i oni wyróśli na przodujących traktorzystów.

Wydaście bezlitosną walkę plajantów, które jest niejednokrotnie orężem w rękę wroga, usiłującego zahamować nasz marsz do nowego, lepszego życia, jest przyczyną licznych awarii i wypadków przy pracy oraz plam i zaszczytne miano traktorzysty.

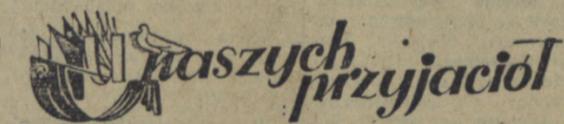
Kolejdy traktorzysty! Przewodźcie we współza-

wodnictwie, zwiększając wydajność i jakość pracy, oszczędzając więcej paliwa i przedłużając żywotność swoich maszyn. Dajcie z siebie jak najwięcej wysiłku dla podniesienia produkcji rolnej, dla realizacji zadań budownictwa socjalistycznego, wykazując tym gorące umiłowanie ludowej Ojczyzny, troskę o umocnienie jej sił i utrwalenie pokoju. Na dzisiejszej naradzie, 173 przodujących traktorzystów odznaczonych zostało dyplomami uznania, 45 najlepszych otrzymało nagrody rzeczowe i pieniężne. Blercie przykład z Waszych przodujących kolegów!

W styczniu 1954 roku odbędzie się II Wojewódzka Narada Przemysłowych Traktorzystów, która podsumuje wyniki współzawodnictwa zainicjowanego przez Alojzego Karankowskiego, o tytuł przodującego traktorzysty Ziemi Koszalińskiej. Najlepszy traktorzysta i najlepsza brygada traktorowa otrzymają proporcje przechodnie ufundowane przez Zarząd Główny Zw. Zaw. Pracowników Rolnych i Leśnych oraz ORZZ, rozdzielone zostaną liczne, cenne nagrody. Wykonujcie z honorem stojące przed Wami zadania, rozwijajcie współzawodnictwo wśród traktorzystów, realizujcie ambitnie podjęte zobowiązania.

Realizując nasz apel stanęcie się bojownikami o pokrzyżowanie wojennych planów klki Adenauera, wrogów Polski i pokoju, stanęcie się wojownikami o wzrost siły Polski Ludowej, o umocnienie granicy na Odrze i Nysie, pokojowe, demokratyczne zjednoczenie Niemiec.

Niech żyje i rozkwita nasza ukochana Ojczyzna Polska Ludowa! Niech żyją przodownicy pracy!



Budowa bazy energetycznej w Chinach

PEKIN. Prasa chińska donosi, że 1 października br. dla uczczenia święta narodowego Chin uruchomione zostaną częściowo 3 wielkie automatyczne silownie ciepłe, których budowa rozpoczęta była zaledwie przed rokiem.

Wyposażenie techniczne do starczy Związek Radziecki.

Jedną z tych silowni, największą w Chinach północno-wschodnich, zaczęto wytwarzać energię przed dniami święta narodowego, tj. na 3 miesiące przed przewidzianym terminem.

Drugim obiektem jest elektrownia ciepła w Tszua, w prowincji Sinkiang. Produkcja

elektryczności z chwilą ukończenia budowy tej silowni wzrosła prawie 1,5 raza w porównaniu z dotychczasową produkcją energii w tej prowincji. Wspomniane dwa zakłady dostarczą bieżący prąd elektryczny dla przemysłu węglowego, włókienniczego, budowlanego i młynarskiego w Chinach północno-zachodnich.

Trzecim zakładem jest silownia w Czengczau w punkcie węzłowym linii kolejowej, łączącej Pekin, Hankau i Lung-hai.

Przy budowie większych zakładów energetycznych centralnej pomocy udzieliłi eksperci radzieccy.

Lud włoski ostrzega!

ROBOTNICZY włoscy unieruchomili przemysł na 24 godziny — notuje z niepokojem korespondent amerykańskiego reakcyjnego dziennika „Washington Post”.

„Cały aparat gospodarczy i przemysłowy Włoch został naprawdę sparaliżowany na okres 24 godzin” — wótruje przerażony sprawozdawca skrajnie prawicowego dziennika włoskiego „Il Popolo”.

To 24 września we wszystkich fabrykach włoskich ucielił warkot maszyn, stanęły tramwaje i autobusy, pisma nie ukazały się, teatry i kina były zamknięte.

Imponujący był przebieg tego strajku. Wzięło w nim udział 8 milionów, to jest blisko 100 proc. robotników i pracowników włoskich. Ten 24-godzinny strajk protestacyjny był drugim z kolei — po strajku francuskim — potężnym ostrzeżeniem mas pracujących Europy zachodniej pod adresem tych, którzy prowadzą politykę wojny i nędzy i którzy słuchają poleceń z Waszyngtonu i Watykanu.

Jak donosi „Chicago Daily Tribune” — „również wśród robotników rolnych rozwija się ferment”. 5 października ma się odbyć 24-godzinny strajk robotników rolnych Włoch i — jak z rezygnacją przewiduje ten dziennik amerykańskiej burżuazji — nie ulega wątpliwości, że również strajk robotników rolnych zakończy się powodzeniem.

Jak widać — niepokój włoskiego rządu udzielił się jego amerykańskiemu mocodawcom.

Niepokój jest tym głębszy, że strajk przebiegał pod znakiem jedności włoskich mas pracujących. Ramie w ramie z robotnikami — komunistami strajkowali członkowie związków socjaldemokratycznych i chadeckich. W wielu zakładach przemysłowych ustawiano plikiety, w których skład wchodziłi przedstawiciele wszystkich trzech central związkowych — Włoskiej Powstającej Konfederacji Pracy, Włoskiej Unii Pracujących i Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych.

Chadeckiemu rządowi Pelli nie udało się powstrzymać od strajku robotników z chadeckich związków. Nie pomogli tu księża zaangażowani w walce antystrajkowej, nie pomogło sąsiedztwo Watykanu. Strajk powszechny we Włoszech jest dowodem, że narody coraz lepiej rozumieją, jak antynarodowa i antyludowa jest polityka Watykanu i polityka tych, którzy w Watykanie szukają natchnienia.

Naród włoski miał okazję dotkliwie przekonać się o zbrodniczości tej polityki. Od pięciu lat Włochy rządzone są przez chadeków i z roku na rok pogarsza się sytuacja gospodarcza tego kraju. Uginając się pod ciężarem narzuconych przez USA i Watykan zbrojeń upada gospodarka Włoch. Zmniejszają się wydatki na roboty publiczne i rolnictwo, wzrasta wydatki na cele wojenne. Równocześnie, uzależniwszy od siebie rządu chadeckiego, kapitał amerykań-

ski narzuca Włochom swoje wyroby nie znajdujące w USA nabywcę, ograniczając tym samym produkcję włoskiego przemysłu. W rezultacie liczne fabryki są unieruchomione, a robotnicy znaleźli się bez pracy. Obecnie jest we Włoszech ponad 5 milionów całkowicie i częściowo bezrobotnych.

Wybory do parlamentu, które odbyły się w czerwcu br., wskazały ponad wszelką wątpliwość, że coraz szersze masy narodu włoskiego mają świadomość, kto jest odpowiedzialny za katastrofalną sytuację ich ojczyzny. Chadecka partia utraciła w stosunku do poprzednich kilka milionów głosów, zyskała zaś komuniści i jednolitofrontowi socjaliści.

Obecna walka strajkowa, stojąca pod znakiem jedności działania mas pracujących, jest dalszym etapem walki przeciwko chadeckim agentom Waszyngtonu i Watykanu. Jest walka o poprawę bytu, o niezawisłość Włoch, o pokój. Głównym źródłem ostatnich sukcesów włoskiej klasy robotniczej jest wywalczona pod przewodnictwem bohaterkiej Komunistycznej Partii Włoch jedność działania. Na gruncie osłabniętej jedności w walce z burżuazją, robotnicy włoscy niewątpliwie osiągną dalsze sukcesy. Z walką ich solidaryzuje się cała postępująca ludzkość, wszystkie pokój miłujące narody, wśród nich i nasz naród.

Ukazał się nr 9/51 „Nowych Dróg”

TRESC

Artykuł wstępny — Umocniajmy sojusz robotniczo-chłopski.

ROMAN WERFEL — Sprawa niemiecka.

MIECZYSLAW LESZ — Zmienia się oblicze kraju (O rozmieszczeniu sił wytwórczych w Polsce Ludowej).

ROMAN GRANAS — Wzmocnić walkę z biurokracją wypaczeniem w pracy partyjnej.

TADEUSZ DANIŚZEWSKI — Historyczny Zjazd (W 30 rocznicę II Zjazdu KPP).

W 10 rocznicę Ludowego Wojska Polskiego.

MICHAŁ MIRSKI — KPZR w walce o szybką wzrost dobrobytu narodu radzieckiego.

Z ŻYCIA PARTII

KAZIMIERZ ROKOSZEWSKI — O niektórych zagadnieniach pracy masowo-politycznej na wsi w woj. kieleckim.

RECENZJE I BIBLIOGRAFIA

WŁODZIMIERZ JANIUREK — O pracy „Sztandaru Młodych” nad wychowaniem młodzieży w duchu naukowego światopoglądu.

Zadania rad narodowych w zagospodarowaniu wsi koszalińskiej

Fragmenty referatu wygłoszonego przez przewodniczącego Prezydium Wo. RN tow. Józefa Szczęśniaka na VI sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w dniu 25 września 1953 r.

Dzięki rozgromieniu faszyzmu hitlerowskiego przez Armię Radziecką i Odrodzone Wojsko Polskie — naród nasz odzyskał niepodległość oraz nasze pradane ziemie plastowskie, a robotnik i chłop stali się pełnoprawnymi gospodarzami i budowniczymi Polskiej Ludowej.

W ogniu walk klasowych i rewolucyjnych przemian, we wszystkich dziedzinach życia utrwalił się ostatecznie, nieodwołalnie, socjalistyczny kierunek rozwoju naszego kraju.

Klasa robotnicza w sojuszu z chłopstwem pracującym, przy braterskiej pomocy Związku Radzieckiego —

realizuje zadania pokojowego budownictwa, nakreślone w planie 6-letnim.

Rozwija się z każdym dniem przemysł socjalistyczny.

Z ogłoszonego w lipcu br. komunikatu Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego, dowiedzieliśmy się z dumą, że przemysł wykonał plan produkcji za pierwsze półrocze w 103 proc., że produkcja jego wzrosła w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego o 16 proc.

Rozmach budownictwa przemysłowego — to najlepsze świadectwo niewyczerpanej siły naszego narodu, to podstawa rozwoju i przebudowy rolnictwa.

Dekret zapewnił również prawo dziedziczenia tych gospodarstw przez członków rodziny.

Ten wspaniałomyślny dar rządu robotniczo-chłopskiego przyjęli chłopcy z pełnym uznaniem i zadowoleniem. W odpowiedzi na to większość z nich wzmogła swój wysiłek w pracy nad podniesieniem produkcji rolnej.

Niektóre rady i prezydium niedoceniły jednak wielkiego aktu stabilizacji chłopcy na naszych Ziemiach Zachodnich i nie zakończyły jeszcze wydania aktów nadania. Nie wydano np. do dnia dzisiejszego 3.093 aktów nadania w Białogardzie, 1.585 w Kołobrzegu, 1.897 w Koszalinie, 1.940 w Sławnie, 1.207, w Człuchowie, 1.125 w Szczecinku, 570 w Wałczu, 410 w Drawsku i 335 w Złotowie.

Analiza wykonania planu w tym zakresie przez Województwo Zarząd Urzędzeń Rolnych, w III kwartale bieżącego roku, wykazała z całą jasnością, że nie ma winę za ten stan ponosi Prezydium Wo. RN i komisje rad, które nie prowadziły kontroli wydawania aktów nadania.

Z faktem niedoceniań aktów nadania wiąże się dość często bezprawne naruszenie prawa własności gospodarki chłopcy przez niektóre prezydium i aparat wykonawczy. Oto przykłady:

Ob. Zofia Filipowicz z gromady Przytoń, pow. Drawsko — tak pisze w swej skardze do Ministerstwa Rolnictwa „Na nowym gospodarstwie po ostatecznym było mi z początku dość trudno, ale teraz zagospodarowałam się i czuję się dobrze. Uważam się też pełnoprawną właścicielką tej gospodarki — bo mam dokument. Ostatnio

jednak zaproponowano mi przeniesienie się do innej, opuszczonej gospodarki, oddalonej od gromady o 3 km. Jestem sama z małymi dziećmi i boję się mieszkać w takim oddaleniu — więc nie chciałam się zgodzić na tę propozycję. Wówczas agronom powiatowy powiedział, że jak nie opuszczę dobrowolnie gospodarstwa, to mnie z niego przemocą usunie. Dodał, że gospodarstwo to nie jest moje, a Funduszu Ziemi”.

Często słyszy się w terenie od pracowników rad narodowych i różnych instancji niesłuszne twierdzenie, iż gospodarstwo lub narzędzia nowoosiadłych są własnością Państwowego Funduszu Ziemi, po mimo, że ujęto je w akcie nadania.

Na ostatniej naradzie kierowników wydziałów rolnictwa egzynalizowano o tym, że w ten sposób nie ma pewności, czy gośdnarz może sprzedać komuś innemu posiadane narzędzia i sprzęt, np. motor elektryczny, jeżeli posiada je w tytule własności.

A przecież dekret rządu w tej sprawie został wydany jeszcze w roku 1951 i z treści jego wynika, że każdy rolnik ma prawo swobodnego dysponowania swą własnością, swymi narzędziami.

Zdarzają się także wypadki, że od chłopcy, który wstąpił do spółdzielni — wkłady narzędzi przyjmują się jako własność Funduszu Ziemi, bez szacunku ich wartości i bez uznania prawa chłopcy — właściciela tych narzędzi, do zapłaty za nie, względnie prawa do podziału części dochodu za ich użytkowanie, jak to jest przewidziane statutem Rolniczego Zrzeszenia Spółdzielczego oraz Rolniczej Spółdzielni Wytwarczej.

Chcemy, aby każdy chłopcy czuł się naprawdę gospodarzem swej ziemi

Czas skończyć z tą szkodliwą praktyką, z tym lekceważącym stosunkiem do prawa własności chłopcy. Czas skończyć z łamaniem praworządności, podważającym stabilizację gospodarki rolnej na naszej Ziemi Koszalińskiej.

Wiceprezes Rady Ministrów tow. Nowak na Zjeździe Przewodzących Chłopców w Szczecinie powiedział: „Chcemy, aby każdy chłopcy zabiegając o rozwój swojej gospodarki w spółdzielni — czy na indywidualnej zagrodzie, czuł się naprawdę gospodarzem swej ziemi i to zarówno na ziemiach starych jak i na Ziemiach Odzyskanych, zarówno na gospodarstwie odziedziczonym jak i nabytym z parcelacji. Powiadamy to stanowczo i jasno zgodnie z naszą Konstytucją”.

Prezydium PRN winny więc wydać w IV kwartale bieżącego roku wszystkim chłopcom akty nadania, w sposób uroczysty na sesjach rad narodowych oraz przystąpić natychmiast do hipotekowania gospodarstw zgodnie z planem Prezydium Wo. RN.

W stosunku do winnych łamania prawa własności należy wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Podważanie prawa własności przez niektóre rady narodowe sprzyjało niejednokrotnie wrogiej propagandzie o tymczasowości naszych ziem oraz niedoceniań aktów nadania przez niektórych chłopcy.

Wyrazem tego są wypadki składania podań o zwolnienie z zajmowanej gospodarki, a niekiedy i samowolne jej opuszczanie.

Niektórzy chłopcy zrzekają się gospodarstw tylko dlatego, iż nie otrzymują należytej pomocy ze strony rad naro-

dyk. Jakbym miał 6 ha — to miałbym więcej dochodu jak w tych warunkach z 10 hektarów”.

W dalszym ciągu tego listu ob. Kolano skarży się na bezduszny stosunek rady do jego prośby o pomoc w zagospodarowaniu.

Po stwierdzeniu prawdziwości faktów podanych w liście ob. Kolano, zwolniono ze stanowiska wiceprzewodniczącego MRN — Kołobrzeg — ob. Jakłimiak, odpowiedzialnego za niezłażliwienie sprawy.

O kumoterstwie w załatwianiu niektórych podań świadczą może fakt stwierdzonej w gromadzie Machowino, pow. Słupsk, Ob. Genowefa Kaczmarek, starsza kobieci — wdowa, posiadająca jedną córkę pracującą w Słupsku — nie mogła podjąć pracy na 9-hektarowej gospodarce. Prosiła o zwolnienie z niej, lecz odpowiedź otrzymała odmowną.

Natomiast ob. Jankowski z tej gromady posiadający dużą rodzinę — sam w wieku lat 40-tu, otrzymał zgodę na opuszczenie gospodarstwa bez większych trudności.

Skończyć z liberalizmem wobec opornych kulaków

W województwie koszalińskim, część biedniejszych chłopcy, którzy mają wprawdzie 8 — 10 ha ziemi, lecz nie posiadają często dostatecznej siły pociągowej, narzędzi, maszyny, inwentarza nie prowadzą gospodarstwa na odpowiednim poziomie i dlatego popada często w zależność od kulaków i jest przez nich wyzyskiwana.

Niesłuszne jest nazywanie tych wszystkich gospodarstw „trupami gospodarczymi” a ich właścicieli... nierobami. Trzeba w większości z nich wliście tę część chłopcy pracującego potrzebującą szczególnej pomocy politycznej i gospodarczej ze strony rad narodowych.

Szeroka praca wyjaśniająca i konkretna pomoc ze strony rad narodowych — bezpośrednio na gromadzie, w czasie kolegiального rozpatrywania podań o zrzeczenie i skarg, przy udziale skarżącego się, przyczynia się do stabilizacji chłopcy, podniesienia zaufania do władzy ludowej i jej polityki na wsi, do umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Część aktywów rad narodowych zamazuje istnienie kulaka, wyzyskiwacza, wroga naszego socjalistycznego budownictwa, który często przechwytuje pomoc państwa dla chłopcy pracującego, uprawia spekulację, oszukuje władzę ludową, nie wykonuje obowiązków wobec państwa, dewastuje gospodarkę, a później ucieka na inne tereny.

Liberalny stosunek do tych kombinatorów, to wyraz słabości niektórych prezydium —

Wzmocnić akcję osiedleńczą

Pomoc i kontrola przy załatwianiu skarg i zażeń chłopcy, usuwanie przyczyn, które prowadzą do wypadków zrzekania się gospodarstw oraz analiza wykorzystania pomocy państwa dla najbardziej potrzebujących, winny wejść do planu pracy komisji rad oraz stać w centrum zainteresowania każdego radnego.

II Wojewódzka Konferencja Partyną wskazała, że równocześnie ze stabilizacją istniejących gospodarstw należy wzmocnić akcję osiedleńczą, która nie tylko przyspieszy zagospodarowanie naszych ziem, lecz w poważnym stopniu będzie przeciwdziałała wrogiej propagandzie i wypadkom składania podań o zwolnienie.

Ob. Władysława Rupnik — wdowa z dziećmi, w gromadzie Charzyno pow. Kołobrzeg w czasie kontroli realizacji planów akcji siewnej wyjaśniła, że pomoc saszadzka była dla niej w gminie na paplerze przewidziana, ale jej nie otrzy-mała i dlatego uprawia tylko ogródek koło domu, a 7 ha leży odległym.

Trzeba stwierdzić, że skargi chłopcy — to oddolna krytyka działalności rad narodowych, z której trzeba umieć wyciągnąć słuszne wnioski dla usprawnienia naszej pracy — dla zacieśnienia więzi z masami chłopcy pracujących.

Niektóre podanie o zrzeczenie i zmniejszenie gospodarki, spowodowane jest różnymi trudnościami gospodarczymi. Można je jednak usunąć przy dobrej pracy rad narodowych, właściwym wykorzystaniu pomocy państwa. Nemała winę za zacięśnienie więzi z masami chłopcy pracujących, które wprawdzie analizowało problem zrzeczeń i skarg — lecz nie prowadziło dostatecznej kontroli wykonania uchwał w tym zakresie.

to uleganie naciskowi kulackich elementów.

Mówiąc o należytych zagospodarowaniu wsi koszalińskiej — trzeba stale pamiętać, o rozwoju spółdzielczości produkcyjnej.

Umocnienie słabych spółdzielni produkcyjnych, podniesienie ich do rzędu przodujących, organizacja nowych spółdzielni na zasadach dobrowolności — to w dalszym ciągu główne zadanie rad narodowych w zagospodarowaniu Ziemi Koszalińskiej.

Widząc tę jedynie słuszną perspektywę rozwoju naszej wsi, nie wolno jednak zapominać, że 80 proc. chłopcy pracuje jeszcze indywidualnie.

Znajdujemy się obecnie w okresie siewów jesiennych, które w poważnym stopniu decydują o podniesieniu produkcji rolnej i zagospodarowaniu wsi na rok 1954 i dlatego, oprócz pracy wyjaśniającej, należy gospodarstwom słabszym udzielać konkretnej pomocy m. in. w wykonaniu zasiewów, doprowadzić do tego, aby zrzekający się gospodarstw widząc konkretną pomoc i opiekę, wycofali swoje podania.

Szczególne uwagę należy zwrócić na należyte zastosowanie ulg — jakie przynosi uchwała Rządu Nr 555 z lipca br.

Samowolne natomiast porzucenie gospodarstw winno się spotkać z ogólnym potępieniem przez całe społeczeństwo, jako uleganie wrogiej, rewizjonistycznej propagandzie.

Nasze chłopcy pracujące mocno wiąże swą przyszłość z Ziemią Koszalińską

Mamy również poważne osiągnięcia w rozwoju i zagospodarowaniu województwa koszalińskiego, w którym prze-waża gospodarka rolna i leśna.

Przy dużej pomocy partii i rządu w okresie ostatnich kilku lat zagospodarowaliśmy ponad 100 tysięcy ha odłogów, odbudowaliśmy 1.560 zagród chłopcy. Osiedlono i zagospodarowano w PGR-ach i gospodarce indywidualnej w naszym województwie 2.890 rodzin z terenów przeludnionych — udzieleno pomocy na remonty budynków i kupno inwentarza dla osadników — na sumę 8.450.000 złotych, na zmeliorowanie łąk i pastwisk wydatkowaliśmy około miliona złotych. Poważnie wzrosła hodowla, szczególnie trzody chlewniej i owiec.

Przykładem stałego wzrostu świadomości chłopcy pracujących jest powstanie 463 spółdzielni produkcyjnych, które przodują w produkcji rolnej i rozwoju hodowli, stwarzając podetawy do stałego wzrostu zamożności swoich członków.

Z każdym rokiem wieś koszalińska lepiej wykonuje swe obowiązki wobec państwa, dając dla miast i przemysłu coraz więcej zboża, mięsa i mleka.

Jest to najlepszym wyrazem wzrostu zaufania mas chłopcy do słusznej polityki naszej partii i rządu. Mimo zakłamanej propagandy oczekujemy „BBC” i adenauerow-

skiej „Freies Europa”, nasze chłopcy pracujące mocno wiąże swą przyszłość z pokojową polityką Związku Radzieckiego, z niewzruszoną granicą pokoju na Odrze i Nysie, z Ziemią Koszalińską.

Dowodem stabilizacji i spokojnej pewności, że nie i nikt nie jest w stanie zakłócić naszej pokojowej pracy na Ziemiach Zachodnich są między innymi setki podań chłopcy o przydział materiałów budowlanych i pożyczki na remonty budynków, które będą przez prowadzone jeszcze w tym roku.

Wróg działa, pragnie wywołania awantury wojennej.

Najlepiej świadczą o tym ostatni proces członków wrogiej nam polityce państwu i naszemu ludowi ośrodka dywersyjno-szpiegowskiego, na czele którego stał biskup — Czesław Kaczmarek.

Proces ten uczy nas czujności w walce z wrogami! Każdy, kto spręgnie się z interesami Watykanu i Waszyngtonu, z opiekunami odwetowców hitlerowskich, ten musi zejść na drogę zbrodni przeciw narodowi.

„Nasza praca, nasze osiągnięcia pokojowego budownictwa — mówił towarzyszy Blerut na dożynkach w Szczecinie — to dobitna odpowiedź imperialistom zza oceanu i ich sprzymierzeńcom adenaurowsko - hitlerowskim oraz wstępkiem kapitalistycznym - obywatelom — zdrajcom naszego narodu”.

Pełne i należyte zagospodarowanie wsi koszalińskiej zadaniem rad narodowych

Pełne i należyte zagospodarowanie wsi koszalińskiej — to podstawowe zadanie rad narodowych w naszym województwie na okres najbliższych dwóch lat. Mimo wielu osiągnięć, mamy jeszcze w tym zakresie dużo do zrobienia.

Do zasadniczych problemów zagospodarowania wsi koszalińskiej — na obecnym etapie, wymagających zwrócenia szczególnej uwagi ze strony rad narodowych, instancji spółdzielczych i gospodarczych należą:

- 1 Dalsza stabilizacja chłopcy i jego gospodarki
 - 2 Pełne zagospodarowanie wolnych jeszcze gospodarstw chłopcy, pełne osiedlenie robotników starych w PGR i lasach państwowych.
 - 3 Dalsze podniesienie produkcji rolnej.
- Rozpatrzymy zatem ten pierwszy poważny problem — stabilizacji chłopcy i jego gospodarki.
- Szybkie i sprawnie zasiedle-

Zadania rad narodowych w zagospodarowaniu wsi koszalińskiej

(Dokończenie z 3 str.)

Olbrymła większość naszych chłopów i aktyw rad narodowych z radością wita nowoosiedleńców, pomaga im w szybkim zagospodarowaniu się na naszej ziemi. Ludzie ci — to najlepsi agitatozy przekonujący do osiedlenia się na Ziemi Koszalińskiej swych sąsiadów z województw centralnych.

Należy wymienić takich jak Krawczuk z Dąbrowy w pow. sławieńskim, Rusiński z Ustronia, Kazimierz Komark z gromady Tuchomko, pow. Bytów — obecny członek spółdzielni produkcyjnej, Bronisław Nowak — robotnik PGR Lotyń i wielu innych. Mamy też przykłady dobrej pracy i troski o nowoosiedleńców ze strony członków rad. Np. radna Regina Rutkiewicz brała udział w kontroli odbudowy zagrod dla osiedleńców oraz interweniowała w CZ PGR w sprawie zaopatrzenia ich mieszkań. Radna Kaniewska — spowodowała osobiście zabezpieczenie i sprzęt zboża dla nowoosiedleńców ob. Piotrowskiego.

Warto jednak zastanowić się, czy wszyscy nowoosiedleńcy na gospodarce chłopskiej są otoczeni należytą opieką, czy potrafili korzystać w pełni z pomocy państwa zagwarantowanej im uchwałą rządu.

Pamiętać należy, że nie tylko na dorywczej, pierwszej pomocy kończy się praca rad narodowych z osiedleńcami, że nie wystarczy oczyszczenie i

przygotowanie zagrody, przywiezienie osadnika i przydzielenie mu ziemi. To jest dopiero początek. Osadnik znajduje się w nowym środowisku, dostęp do niego ma wróg klasowy. Osadnik spodziewa się od przydziału GRN, radnego, członka koła ZSCh pomocy w przełamaniu pierwszych trudności. Często nie posiada on siły pociągowej i ziarna siewnego. Pomoc więc musi być systematyczna.

Prezydium PRN i GRN mają np. możliwość udzielania pomocy sąsiedzkiej przy zaoraniu i zasianiu ziemi, w przydziale zboża siewnego, kredytów na zakup nawozów itd.

Dobrze wywija się np. ze swego zadania na tym odcinku Prezydium GRN Rymania, pow. Kołobrzeg i Prezydium GRN Zukowo, pow. Sławno. Właściwie przyjęli osadnicę, otoczeni troskliwą opieką ze strony rad narodowych będą najlepszymi agitatozami osadnictwa na terenach, z których przyjechali do nas, a gdzie pozostało przecież wielu ich krewnych i znajomych.

Dążyć należy do tego — by polityczne i gospodarcze znaczenie osadnictwa zrozumiał cały aktyw rad narodowych, każdy pracownik przydziału i instytucji społecznych i gospodarczych.

Pełne zasiedlenie wolnych jeszcze gospodarstw, dalsze zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych — to sprawa ogólnonarodowa.

Naszym głównym zadaniem jest stałe podnoszenie dobrobytu człowieka pracy

Na czoło najpilniejszych zadań rad narodowych w akcji osiedleńczej wysuwają się następujące zadania:

a Zapewnić w praktyce pomoc organizacyjną, gospodarczą i polityczną nowo osiedleńcom, a następnie wykorzystać ich do pracy agitacyjnej w gromadach, z których przybyli.

b Podnieść jakość remontów budynków oraz utrzymanie ich w stanie gotowości. Dążyć do tego, by gospodarstwo rolne oczekiwało osadnika w pełni obsłone przez gromadę.

c W stosunku do osiedleńców, którzy już rok dobrze gospodarują wystąpić z wnioskiem o umorzenie pobranych pożyczek zgodnie z uchwałą Rządu.

d Utworzyć powiatowe rady narodowe i ich przydziały odpowiedzialnymi za werbunek i pełne zasiedlenie gospodarstw w powiecie do miesiąca marca 1954 roku. W tym celu — przydziały PRN zorganizują specjalne ekipy werbuńkowe złożone przynajmniej z trzech osób, które będą pro-

wadzić agitację w wyznaczonym im powiecie województwa kieleckiego.

e Komisje rolne sprawdzą stan zagospodarowania nowoosiedleńców gospodarstw i pomogą im w przełamaniu trudności. Wszyscy radni rolnicy napliwszą do swych znajomych w województwach centralnych o warunkach i możliwościach osiedlenia się w województwie koszalińskim.

f Sprawę wykonania planu osiedlenia stawiać na posiedzeniach przydziałów rad narodowych przynajmniej raz na kwartał.

Omawiane dotychczas środki zagospodarowania wsi koszalińskiej nie mogą w pełni rozwiązać tego problemu.

Naszym głównym zadaniem jest stałe podnoszenie dobrobytu człowieka pracy, zapewnienie mu zarówno na wsi, jak i w mieście — coraz większej ilości i coraz lepszego wyżywienia, odzieży, obuwia, sprzętu domowego, książek i innych towarów zaspokajających jego stale rosnące potrzeby.

Korzystajmy z doświadczeń budownictwa komunizmu w ZSRR

Dziś, kiedy podnieśliśmy już znacznie wydajność naszego przemysłu, coraz mocniej czujemy, że rolnictwo nie może rozwijać się w takim powolnym tempie. Nie wolno nam zapominać, że po to, by z miasta, z zakładów przemysłowych, szedł na wieś coraz większy potok niezbędnych towarów i to odpowiadających eluznym wymaganiom ich odbiorców — chłopów, że wsi do miasta musi iść coraz większy potok produktów żywnościowych i surowców dla przemysłu.

Jak dotychczas było realizowane to główne zadanie postawione przed naszym województwem i radami narodowymi?

W roku 1952 w naszej gospodarce chłopskiej uzyskano przeciętnie zbóż 12 q z ha, a w bieżącym roku 13 q z ha. W gospodarce spółdzielczej przeciętna wydajność w wysokości 15 q z ha, wydajność ziemniaków wynosząca w 1952 roku około 110 q z ha

— w bieżącym wzrosła do 130 q z ha.

Wzrost hodowli nastąpił szczególnie w gospodarce spółdzielczej. Jeżeli w gospodarce indywidualnej w 1953 roku osiągnięto na 100 ha 19 sztuk bydła, to w gospodarce spółdzielczej ilość bydła wzrosła do 26 sztuk. Trzody chlewnej w gospodarce indywidualnej na 100 ha postawimy 23 sztuk, zaś w spółdzielczej wraz z działkami przyzagrodowymi — 38 sztuk. Owiec w gospodarce indywidualnej na 100 ha osiągnięto — 15 sztuk, a w gospodarce spółdzielczej wraz z działkami przyzagrodowymi — 32 sztuki na 100 ha.

Trzeba zasygnalizować, że w porównaniu z rokiem 1952 zaznaczył się w indywidualnej gospodarce chłopskiej spadek ilości bydła o 5 proc. i macior o 6 proc. na 100 ha.

Warto powtórzyć słowa ministra Rolnictwa o naszym stylu pracy w produkcji rolnej: „Przy każdym większym

problemie walki o wzrost produkcji rolnej — na szczeblu wojewódzkim burza narad, konferencji i papieru, na szczeblu powiatu widoczny był spokojny wiaterek, a na szczeblu gromady — chłopci po pewnym czasie dowiadują się, że gdzieś tam w powiecie był podobno wiatr, lecz u nich w większości panuje spokój, od którego ziemia rodzi tylko 10 q z ha”.

Tam, gdzie kierownik wydziału rolnictwa — jak na przykład w Sławnie i Złotowie przeprowadzał osobiście w gminach i gromadach narady produkcyjne z aktywnym chłopstwem w sprawie zadań jesiennej akcji siewnej, tam chłopcy wymieniali ziarno siewne na selekcyjne całymi gromadami, po raz pierwszy w historii naszego województwa.

Z przykładu tego widzimy, jak żywy, bezpośredni kontakt z gromadą wpływa na realizację zadań gospodarczych. A kontaktem tego jest stanowczo za mało, możliwości wpływania na rozwój hodowli nie są wykorzystywane. Dowodem tego jest m. in. fakt, że 600 tysięcy zł jakie państwo przeznaczyło w budżetach terenowych przydziałów PRN na pomoc w rozwoju hodowli, premie, pokazy, wykorzystane go stały w pierwszym półroczu — w 6 proc., a kredyty na inwestycje w 30 proc.

Dalszym powodem niedostatecznego wzrostu hodowli w naszym województwie — to niska produkcja roślinna, a szczególnie brak dostatecznej troski o rozwój bazy paszowej.

Pomimo dziesiątków milionów złotych jakie państwo daje corocznie w formie inwestycji na meliorację i zagospodarowanie łąk, efekty produkcyjne są niewielkie. Dzieje się tak dlatego, iż bezpośrednio po odwodnieniu nie prowadzimy planowej pielęgnacji i nawożenia łąk. Melioranci i konserwatorzy pracują w oderwaniu od służby agronomicznej. Samo odwodnienie wykonane mechanicznie bez równoczesnej pielęgnacji i nawożenia łąk prowadzi do porostu na okres paru lat.

Podstawą dobrobytu chłopca pracującego jest dobrze rozwinięta wysoko-produkcyjna hodowla

Analiza przodujących spółdzielni produkcyjnych oraz gospodarstw indywidualnych w województwie koszalińskim wykazuje — że podstawą ich dobrobytu jest dobrze rozwinięta i wysoko-produkcyjna hodowla.

Trzeba pamiętać — że na naszych lepszych gruntach przy dostatecznej ilości opadów, o wysokich urodzajach decyduje nawóz — naturalny oraz uprawa motylkowych i mieszanek strączkowych, przez które wybitnie poprawiamy strukturę ziemi i jej żyzność. Nawozy sztuczne są środkami pomocniczymi. Przykładem tego może być spółdzielnia produkcyjna Gudowo w powiecie drawskim, która dzięki rozwojowi hodowli podniosła wysoko także produkcję roślinną, dobrobyt członków. Spółdzielnia ta wykonała przed terminem wszystkie obowiązki wobec państwa w zbożu, mleku, mięsie, wywiązała się z podatku i zadłużenia oraz uregulowała składki ubezpieczeniowe.

Przykładem dla naszego województwa winna się stać gromada Osusz z województwa poznańskiego, gospodarująca na ziemiach lekkich V i VI klasy, o której mówił wiceprezes Rady Ministrów tow. Nowak na Zjeździe Przodujących Chłopów w Szczecinie.

„Oto weźmy dla przykładu powiat Krotoszyński, znany z tego, że odsetek gospodarstw bliźniackich jest w nim bodaj najwyższy z całego województwa poznańskiego. Jest w tym powiecie gromada Osusz, gromada o klepkich glebach, gdyż gleby V-tej i VI-tej klasy stanowią tu blisko 50 proc. gruntów or-

zawianych, a przeciętna w tej właśnie gromadzie wydajność zboża z 1 ha — wynosiła w roku ubiegłym około 30 q, zaś wydajność mleka przeciętnie — 4.000 litrów.

W Osuszu gospodarze umiejętnie uprawiają rolę — po skoszeniu zbóż natychmiast robią podorywkę, sieją poplon, dokonują orki przed zimowych, używając pługów z przedpłużkami, zbiera starannie gnojówkę, właściwie stosują nawozy, a nawet granulują superfosfat, wapnują glebę, sieją w odpowiednim terminie (bronią wlosną ozimę, walczą z chwastami).

Gromada Osusz zbudowała u siebie 13 silosów betonowych, nie licząc zwykłych silosów okładanych gliną, które znajdują się w każdym gospodarstwie. W Osuszu nawoził się corocznie łąki, prawidłowo suszy siano i koniecznie, co pozwala zabezpieczyć paszę i racjonalnie żywić zwierzęta gospodarskie”.

Nasze gromady mają lepsze warunki dla wzrostu produkcji, niżeli gromada Osusz, gdyż posiadają na ogół lekkie grunty, o większej wilgotności.

Trzeba popularyzować osiągnięcia i metody pracy przodujących spółdzielni produkcyjnych, PGR-ów i chłopów indywidualnych, trzeba nam się uczyć od nich gospodarowania.

Nie można mówić o podniesieniu dobrobytu chłopca i spółdzielcy, o opłacalności gospodarki bez szybkiego podniesienia produkcji rolnej. Niekażda wydajność np. 1.500 litrów mleka od krowy, rodzi poważne trudności w prowa-

dzieniu gospodarki, w wykonaniu obowiązków wobec państwa, a w konsekwencji prowadzi do zniechęcenia i do eklatantnych podań o zwolnienie z gospodarki.

Dla przeciwdziałania temu zjawisku, trzeba organizować szybki wzrost produkcji rolnej ze szczególnym uwzględnieniem hodowli, opartej o wysoką wydajność łąk i roślin pastewnych.

Zagadnienie to jest szerokie i trudne i będzie przetrastać siły służby rolnej, jeżeli nie znajdzie ona wszechstronnej pomocy ze strony rad narodowych i samego przydziału.

Większość pracowników służby rolnej z rozgoryczeniem stwierdza: pozwólcie wykonywać dyrektywy Przydziału Woj. RN, pozwólcie jechać w teren do chłopca, a nie pisać ciągle referaty i sprawozdania, pozwólcie kierować robotą według ustalonego planu, a nie rzucaćcie nam jak pięteczką, zależnie od różnych

W walce o pełną realizację zadań w jesiennej kampanii siewnej i wykopkowej

Jesień jest najlepszym okresem do likwidacji i zagospodarowania odłogów, dlatego należy również poświęcić dużo miejsca w naszej pracy temu zagadnieniu.

Niedopuszczalne jest bezduszne łamanie zawartych umów na likwidację odłogów przez aparaty skupu i podatników, gdyż prowadzi to do zniechęcenia rolników, zrzekania się dalszej uprawy odłogów oraz podważa zaufanie chłopca do władzy ludowej.

Na dożynkach centralnych w Szczecinie towarzyszył Bierut mawiał:

„Państwo ludowe czyni i czynić będzie coraz większe wysiłki, aby pomóc chłopstwu pracującemu w podniesieniu gospodarki rolnej, w zwiększeniu urodzaju, w szybkim rozwoju hodowli.

Cóż trzeba, by pomoc ta była jak najbardziej skuteczna? Trzeba, aby miejscowa organa władzy — rady narodowe i chłopskie organizacje gospodarcze — wykazywały więcej troski o potrzeby chłopca, aby udzielały chłopcom pracującym pomocy w ich gospodarce.

Każdy chłop pracujący, każdy robotnik i cały naród zainteresowany jest w szybszym rozwoju rolnictwa, podniesieniu plonów z ha, w poważnym wzroście hodowli, a nie można tego osiągnąć na większą skalę bez przebudowy gospodarczej, bez wprowadzenia nowych form uprawy roślin i hodowli zwierząt, bez szerokiej mechanizacji robót polowych, bez coraz śmielszego za stosowania w praktyce nowoczesnej wiedzy rolniczej.

Podniesienie wydajności rolnictwa jest dziś najistotniejszą sprawą ogólnonarodową, wspólnym zadaniem robotników i chłopów, złączonych braterskim sojuszem.

Klasa robotnicza winna dziś okazać jak najbardziej wspaniałą pomoc chłopstwu pracującemu w podniesieniu na wyższy poziom całej gospodarki chłopskiej — zarówno spółdzielczej jak indywidualnej”.

Abi te wskazania towarzysza Bieruta można było realizować, a przez to w sposób zasadniczy przyczynić się do wzrostu produkcji rolnej, pełnego zagospodarowania wsi koszalińskiej, podniesienia dobrobytu chłopów i robotników, należy skoncentrować pracę rad narodowych i ich przydziałów na następujących zagadnieniach:

1. Rozwój hodowli na bazie wzrostu produkcji roślinnej użać za zasadniczy kierunek naszej gospodarki rolnej. W związku z tym skoncentrować uwagę na rozwoju bazy paszowej, a szczególnie na pracach melioracyjnych, zagospodarowaniu, pielęgnacji

akcji. Dajcie też czasem trochę lokomocji dla potrzeb produkcji. Mówi o tym szczególnie kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN w Koszalinie.

Troska przydziału rad narodowych o kadry wydziału rolnictwa to obowiązek, od wykonania którego w poważnym stopniu zależy wzrost produkcji rolnej.

Wystarczy powiedzieć, że dobra praca gminnego instruktora rolnego w gminie Wołcza w pow. Młasko, przyczyniła się do tego, że gmina ta przoduje w rozprawdzeniu na wóz, ziarna siewnego, zagospodarowaniu odłogów, a tym samym w skupie zboża. Większość chłopów, to gorący patrioci naszej ludowej ojczyzny. Chca oni i lubią dyskutować na temat rozwoju naszej gospodarki, lecz niestety, takich pracowników, którzy mówią z chłopami o metodach podniesienia produkcji rolnej, jest stosunkowo niewiele.

2. Szczególną opieką otoczyć POM-y i GOM-y dla zapewnienia spółdzielcom produkcyjnym i chłopom indywidualnym maksymalnej pomocy w mechanizacji prac rolnych.

3. Upowszechnić osiągnięcia, metody pracy i zalety agrotechniczne i zootechniczne, stosowane przez przodujące spółdzielnie produkcyjne i przodujących chłopów indywidualnych. Rozwijaj współpracę i wzajemność o szybki wzrost produkcji rolnej.

4. Dla podniesienia produkcji rolnej wykorzystywać w pełni wskazania uchwały KC KPZR z dnia 7 września br. „O środkach zmierzających do dalszego rozwoju rolnictwa ZSRR” oraz przemówienia towarzysza Bieruta i towarzysza Nowaka na dożynkach centralnych w Szczecinie.

5. W związku z tym Przydział Woj. RN i PRN opracują plan rozwoju produkcji rolnej na okres najbliższych 2 lat oraz plan umocnienia i rozwoju spółdzielni produkcyjnych.

6. Przedyskutować wnioski i wytyczne Plenum KC KPZR na przydziałach PRN oraz w gromadach i spółdzielniach produkcyjnych.

7. Zadania podniesienia produkcji rolnej postawić przed ws.yskimi wydziałami PRN oraz przed wszystkimi komisjami rad narodowych jako sprawę ogólnonarodową.

8. Podnieść poziom i styl pracy służby rolnej, w szczególności przez prowadzenie szkolenia zawodowego i praktycznego, udział bezpośredniej pomocy spółdzielni produkcyjnych i gromadom.

9. Zapewnić obsadę referatów, a zwłaszcza instruktorów użytkowników zielonych, nasiennej, produkcji zwierzęcej, urządzeń rolnych i upowszechnienia wiedzy rolniczej.

10. Problem zagospodarowania wsi koszalińskiej postawić na sesjach powiatowych i gminnych rad narodowych w IV kwartale roku bieżącego.

Do najpilniejszych, bieżących zadań w jesiennej kampanii siewnej i wykopkowej, która ma zasadnicze znaczenie dla podniesienia produkcji rolnej 1954 r., należy: zwrócić uwagę na:

1. Szybkie i na wysokim poziomie agrotechnicznym zakończenie siewów zbóż ozimych, zagospodarowanie odłogów w okresie jesennym, dokładne wybieranie ziemniaków, co pomoże w walce ze stonką ziemniaczaną, zakiszenie 80 proc. liści buraczanych z trawą i wysłodkami dla zwiększenia bazy paszowej na okres zimowy.

Dzień Koszalina

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe — tel. Nr 99 — alarmujący
Nr 800 — Informacyjny
Straż Pożarna tel. nr 08
Komisariat Miejski MO, tel. nr 637.

DYZURY

APTEKA
Apteka Społeczna nr 11, ul. A. Czerwonej 1 — tel. 187.

SZPITAL
Szpital Miejski, ul. Falata 3, tel. nr 215.

Na zakończenie Festiwalu Filmów Polskich

Na zakończenie Festiwalu Filmów Polskich Redaktor Jerzy Płażewski wygłosi dnia 30 września o godz. 18 w sali WDK odczyt na temat: **„DROGA ROZWOJU FILMU W POLSCE LUDOWEJ”** na który zapraszamy wszystkich miłośników filmu.

SPACERKIEM i po Słupsku

W ciemnych ulicach...
Nie chodź ciemną ulicą Obrońców Wybrzeża w Słupsku, jak również ulicami Henryka Pobojnego, czy Lelewela. Straszny tam bowiem... upiór niedbalstwa i biurokracji, jaki zakradł się do Prez MRN w Słupsku, każąc zapomnieć pracownikom o konieczności oświetlenia tych ulic.
Wg. koresp. J. Masiuka

Zabawa w ciuciubabkę

...jest, jak widać, dziecinnie łatwą grą w porównaniu z zabawą, jaką dla gości przygotowały administracje wielu domów w Słupsku.
Zasady gry są następujące: trzeba ciemnym wieczorem trafić pod odpowiedni numer domu i mieszkania np. przy ul. Wolności. Naturalnie ani numer, ani klatki schodowe nie są oświetlone. Cóżby to była wady za sztuką trafić pod wskazany adres!
Wg. koresp. W. Spychały

Konkurs racjonalizatorski

Ministerstwo Przemysłu Drzewnego i Papierniczego ogłosiło konkurs racjonalizatorski o tytuł najaktywniejszego racjonalizatora produkcji, najlepszej brygady robotniczo-inżynierskiej i najlepsze go klubu techniki i racjonalizacji w tym przemyśle. Konkurs ten ma trwać od dnia 1 października do 31 grudnia br.
Zasadniczym celem konkursu jest rozwiązanie najistotniejszych problemów technicznych w zakładach przemysłu drzewnego i papierniczego oraz przyspieszenie rozwoju i umasowienie ruchu racjonalizatorskiego.
W konkursie mogą brać udział wszyscy pracownicy jednostek pośrednio i bezpośrednio podległych Ministerstwu Przemysłu Drzewnego i Papierniczego.
Za najaktywniejszego racjonalizatora produkcji uznany będzie ten, kto zgłosi co najmniej 6 projektów zatwierdzonych do realizacji, dających w sumie największą oszczędność. Pierwszą nagrodę otrzyma ta brygada robotniczo-inżynierska, która zgłosi co najmniej 1 projekt racjonalizatorski dający 500 tys. zł oszczędności rocznie. Najlepszym klubem techniki i racjonalizacji będzie ten klub, który wypełniając liczące warunki przewidziane w konkursie będzie posiadać m. in. najwyższy procent udziału kobiet i młodzieży w pracach racjonalizatorskich w stosunku do listy osób zatrudnionych w zakładzie pracy.
W każdym z trzech działów konkursu są przewidziane po 3 cenne nagrody.



Wykonanie obowiązkowych dostaw — to patriotyczny obowiązek wsi, stanowiący jej wkład w dzieło budownictwa socjalistycznego i mający podstawowe znaczenie dla całej gospodarki narodowej.
Młoda spółdzielnia produkcyjna w Łącznej, jedna z pierwszych na terenie swego powiatu, rozpoczęła odstawać ziemniaków.

Podwyższenie wynagrodzenia za zbiórkę makulatury

W Monitorze Polskim Nr A-80 z dnia 7.9.53 r. poz. 957, ukazało się zarządzenie Nr 9 prezesa Centralnego Urzędu Gospodarki Materiałowej z dnia 27 sierpnia 1953 r., podwyższające wynagrodzenie pracownikom odpowiedzialnym za gromadzenie makulatury. W myśl tego zarządzenia placówki skupu odbierające makulaturę przedsiębiorstw własnym transportem, placą za 1 kg a 0,20 zł pracownikom odpowiedzialnym — do wysokości 200 zł miesięcznie. W wypadku, gdy wartość odebranej makulatury przekracza 200 zł miesięcznie, nadwyżkę otrzymuje przedsiębiorstwo. Gdy zakład pracy dostarcza makulaturę do placówek skupu, odpowiedzialny pracownik otrzymuje również 0,20 zł za 1 kg do wys. 200 zł, przedsiębiorstwo zaś 0,23 zł za 1 kg na pokrycie kosztów transportu. Zarządzenie to jest wyrazem troski państwa o poprawę bytu pracowników oraz dowodem wagi, jaką państwo przywiązuje do gromadzenia makulatury jako cennego surowca wtórnego.

Dlaczego?

- W dniu 11 września br. o godz. 10 nie odbyła się narada organizowana przez Woj. Kom. Odbudowy Warszawy?
- Przybyli na naradę przedstawiciele poszczególnych zakładów pracy m. Koszalina daremnie czekali na organizatorów narady. — Organizatorzy wyjechali w teren.
- Czy był to planowy wyjazd, tego nie stwierdzono, lecz jedno należy stwierdzić, że praca Woj. Komitetu Odbudowy Warszawy jest bezplanowa i chaotyczna.
- Dyrekcja Nadleśnictwa Rymanów Okręg Koszalin nie wypłaćła od czerwca należności za wywóz drewna z lasu 18 wozakom z gr. Powałice gm. Sławoborze pow. Kołobrzeg, którzy bezskutecznie upominali się o wypłatę.

(P. D.)

Zadania aktywu „SP” i LZS w Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Zbliża się Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Młodzież zorganizowana w PO „Służba Polsce” oraz LPZ weźmie czynny udział w jego obchodzie.

W okresie od 8.X. do 28.X. 1953 roku we wszystkich hufcach gminnych, miejskich i fabrycznych PO „SP” naszego województwa zostaną wygłoszone pogadanki na temat: „Międzynarodowe znaczenie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej”. „Związek Radziecki — przyjaciel i nauczyciel Polski Ludowej”. W trakcie „niedzieli sportowych” wygłoszone zostaną pogadanki na temat: „Związek Radziecki ostoja pokoju na całym świecie”.

Podobne pogadanki wygłoszane będą w tym samym czasie na naradach aktywu sportowego.

Szczególnie ważną rolę w tej akcji odegrają obywatelskie kluby propagandowe, popularyzujące wiedzę o Związku Radzieckim, radziecką literaturę oraz piękne pieśni radzieckie.

Załatwiliśmy

Na naszą interwencję w sprawie wypłacenia należności ob. Janowi Bednarzowi z Kalliska gm. Biały-Zdrój pow. Człuchów, Ekspozytura Okręgowa POM w Koszalinie zawiadania, że należność została ob. Bednarzowi wypłacona.

(489)

Wojewódzki Inspektor Państwowej Inspekcji Handlowej w Koszalinie, na interwencję naszą wyjaśnia, że zażalenie ob. Hofmana w sprawie brudu w gospodzie GS w Okonku, było słuszne.

Winę za niedbałe oczyszczenie kapusty ponosi kucharka Freda Jurcho, której sprawę przekazano kolegium orzekającemu.

Sprawdzeniem wkładu pracy w popularyzacje TPPR i umasowienie szeregów Towarzystwa będzie ilość rozprawdzonych przez naszych pracowników legitymacji TPPR-owskich.

W okresie trwania Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, LPZ organizuje tydzień Ligii Przyjaźni Złotych. Tydzień ten będzie związany z obchodem 10-lecia powstania Ludowego Wojska Polskiego.

Jednym z zadań „SP” jest przygotowanie junaków do zaszczytnej służby w Wojsku Polskim. Do celu tego prowadzi między innymi popularyzacja tradycji Ludowego Wojska Polskiego i bohaterskich czynów żołnierzy polskich i radzieckich. W ramach obchodu 10-lecia powstania Wojska Polskiego, Komendy Powiatowe PO „SP” organizują w dniach 11. X. — 30. X. br. powiatowe konferencje czytelnice z udziałem lunacek i junaków „SP” oraz członków LZS. Konferencje te przebiegać będą pod hasłem: „Wzruszając się na bohaterstwie i patriotyzmie żołnierzy Armii Radzieckiej i Ludowego Wojska Polskiego, zacieśnijmy więzy łączące naszą młodzież z Wojskiem Polskim, poznamy bohaterskie tradycje naszego wojska”. Udział w konferencji będzie zaszczytnym wyróżnieniem za pracę społeczną i dobre wyniki w szkoleniu. Poza konferencjami, we wszystkich kołach LZS i hufcach „SP” w okresie tygodnia LPZ, wygłaszane będą przez oficerów WP lub aktywistów LPZ — uczestników walki w faszyzm — pogadanki o Odrodzonym Wojsku Polskim.

Sportowcy naszej wsi uczą X rocznicę powstania Ludowego Wojska Polskiego masowym udziałem w zawodach sportowych.

Zawody te przebiegać będą w dniach 4, 5, 6. X. br. i obejmą szereg konkurencji wchodzących w zakres SPO. W wieloboju junackim, oprócz przewidzianych regulaminem GKKiF: pokonywania toru przeszkód, rzutu granatami i marżów, przeprowadzone będzie dodatkowo strzelanie z wiatrówek, kbks oraz kb.

W zawodach, jakie rozegrane będą we wszystkich gminach i miastach naszego województwa wezmą udział zaproszone delegacje WP.

Jak widać, zadania kadry Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” są poważne. Przy realizacji tych zadań polityczno-propagandowych, kadra nasza winna oprzeć się na bogatych doświadczeniach poprzednich akcji, włączyć do współpracy szeroki aktywny społeczny oraz nawiązać jak najściślejszą współpracę ze Związkiem Młodzieży Polskiej, TPPR, LPZ, ZBoWiD i jednostkami wojskowymi. Do bre przygotowanie i pełna realizacja wskazanych zadań będzie naszym realnym wkładem w obchód Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Henryk Hinc

Inspektor Wydziału Szkoleniowo-Propagandowego Kom. Wojewódzkiej PO „SP” w Koszalinie

Wszyscy mieszkańcy naszego miasta zbierają złom na odbudowę Warszawy.



Kina

KOSZALIN — „Nowa Futu” — „Sprawa do załatwienia”, Seansy godz. 18 i 20,15.
„Młoda Gwardia” — Rokossov — „Zakazane piosenki”, Seansy godz. 20.
SŁUPSK — „Polonia” — „Sztalowe serca”, Seansy godz. 18 i 20.
KOŁOBRZEG — „Wybrzeże” — „Bajka o śpiącej królewnie”, Seansy godz. 19.
SŁAWNO — „Sława” — „Warszawa”, Seansy godz. 19.

UWAGA! Repertuar kina podajemy na podstawie komunikatu Okr. Zarządu K'na w Koszalinie.

Radio

PROGRAM I
1 października 1953 r. (czwartek)
Wład. 8.00, 9.00, 7.00, 7.55, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.

8.10 Aud. dla wsi. 8.20 Konc. 8.10 Muz. 8.50 Gimn. 7.20 Muz. 7.50 Kalend. 8.00 Konc. 8.55 „Czytanie przedświadczeń” — opow. 9.15 Muz. rozrywk. 9.35 Radz. muz. kameralna. 10.05 Aud. dla kl. III. 11.15 Muz. i aktualn. 12.15 Muz. lu. dowa różnych narodów. 12.45 Aud. dla wsi. 13.00 Muz. rozrywk. 13.40 Utwory skrzypcowe. 15.30 Aud. dla dzieci. 16.15 Borodini: „W ścieżkach Azji Środkowej”. 16.20 Muzyka polska. 17.00 „Z życia ZSRR”. 17.35 Muz. ludowa. 18.00 Mikrofonem po kraju. 18.15 Muz. dla wszystkich. 18.45 „Na falli moru i satyr”. 19.00 Utwory fortep. Skriabina. 19.15 „Na młodzieźowej antenie”. 19.45 Aud. dla wsi. 20.20 Wład. sportowe. 20.34 Sullivan: Uwertura do op. „Piraci”. 20.45 „Słaczka” — fragm. opow. St. Zeromskiego. 21.05 Aud. dla nauczycieli. 21.20 Konc. zesp. Pieśni i tańca Chińskiej Rep. Ludowej. 21.05 Muz. tan. 22.20 „Murdello” — aud. 22.40 Konc.

Od naszych korespondentów

KURS DLA ELEKTRYKÓW

24 sierpnia br. otwarto przy Zakładach Sieci Elektrycznej w Słupsku kurs przygotowawczy dla młodych elektryków. Absolwenci kursu uzyskują tytuły mistrzów elektryków.

Zbych Korespondent „Głosu”

OŻYWIŁO SIĘ ŻYCIE SWIETLICOWE W DARŁOWSKIM „KUTRZE”

Przy przedsiębiorstwie „Kuter” w Darłowie powstał zespół artystyczny i taneczny, który wystawli dla mieszkańców miasta i pracowników „Kutra” sztukę sceniczną.

Kuziński Korespondent „Głosu”

UAKTYWNIĆ KLUB RACJONALIZACJI

Bogato wyposażony i ładnie urządzony klub racjonalizacji i techniki Zakładu Sieci Elektrycznych w Słupsku nie jest bynajmniej wykorzystany. Nie przejawia on żadnej działalności poza kilkoma odczytami — nie organizowano tam żadnych imprez. A przecież warunki są — trzeba tylko.

Odpowiedzi REDAKCJI

Ob. HENRYK SIENKIEWICZ zam. Grzybowo gm. St. Borek, pow. Kołobrzeg.

Podajemy adresy korespondencyjnych szkół średnich 1. Technikum Finansowe, 3 letnie — Szczecin, ul. Niepodległości 22/4.

2. Technikum Finansowe, 3 letnie — Sopot, ul. Kościuszki 40.

Ob. W. S. z KOSZALINA prosimy o podanie adresu, w sprawie Waszej będziemy interweniować.

by towarzysz Niklas — przewodniczący klubu, kierownictwo zakładu i organizacje partyjne zajęli się wyłączeniem Klubu Racjonalizacji i Techniki przy Zakładach Sieci Elektrycznych.

Z. Korespondent „Głosu”

NOWE LABORATORIUM ANALITYCZNE W KOSZALINIE

Przy Szpitalu Miejskim w Koszalinie otwarto niedawno laboratorium analityczne, co oszczędzi wielu pacjentom trudów związanego z wyjazdem do odległego laboratorium badawczego w Słupsku. Kierownikiem nowej placówki jest tow. Wierzbicki — były długoletni kierownik szpitala.

CO NA TO GRN W GOŚCINIE?

Prezydium GRN Gościno, pow. Kołobrzeg, powinno bardzo interesować się wyglądem swej gminy. Należy zwrócić uwagę na dół na ulicach, sterty śmieci i słomy oraz brak oświetlenia pomimo istniejących lamp ulicznych.

Czekamy na odpowiedź. Bogumił Klimkiewicz Korespondent „Głosu”

PRZED MIESIĄCEM POGŁĘBIANIA PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ

Jak donosi nasz korespondent tow. Stępnak, załoga Spółdzielni Mechaników Samochodowych w Koszalinie przygotowała już świetlicę do obchodu Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, sporządzając nowe, aktualne dekoracje.

OGŁOSZENIA

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKÓW KWALIFIKOWANYCH jak: ŚLUSARZA NARZĘDZIOWEGO, SPAWACZA, BLACHARZA, wykwalifikowanych i przyuczonych PALACZY KOTŁOWYCH, wykwalifikowanego pracownika na stanowisko ENERGETYKA — przyjmą od zaraz Koszalińskie Zakłady Rozrarnicze w Koszalinie, ul. Morska 41.
Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy, pracowników przemysłu włókienniczego. K-218-0

20 pracowników fizycznych do prac w gorzelnii na okres 5 miesięcy — przyjmą od zaraz Państwowe Gospodarstwo Rolne Okręg Słupski — Zespół Nr 7 w Naclawiu.
Placę w/g układu zbiorowego. Adres zespołu: Naclaw, poczta Naclaw stacja kolejowa Kawcze lub Koszalin dojazd z Koszalina do Naclawia autobusem. K-216-0

1-go STARSZEGO REFERENTA PRZETWÓRSTWA, 2-ch INSTRUKTORÓW TECHNIKI OBROTU TOWAROWEGO, 2-ch KONTROLÓRÓW JAKOŚCI TOWARU, 2-ch PRACOWNIKÓW UMYŚLOWYCH znających zagadnienia produkcji ogrodniczej — zatrudni z dnem 1 października br. Centralny Zarząd Handlu Owocami i Warzywami Ekspozytura Wojewódzka w Koszalinie, przy ul. Rokossovskiego Nr 22.
Warunki do omówienia na miejscu. K-222-0

ZAKUPIMY kocioł centralnego ogrzewania

na instalację wodną powierzchni grzejnej 5 — 7 m² i wydajności do 50.000 kalorii

SYSTEM STREBEL LUB BUDERUS

Oferty prosimy składać pod adresem:
CENTRALA ZAOPATRZENIA ROLNICTWA
SKŁADNICA OKRĘGOWA Nr 6
Koszalin, ul. Zwycięstwa Nr 2
K-221-0

OGŁOSZENIA DROBNE

Z GUBY

HARASIMIAK Tadeusz zamieszkały Jaroczewo, pow. Wąlczy — zgłasza zagubienie karty meldunkowej oraz świadectwa ukończenia kursu ślusarskiego. GP-498-1

NIERUCHOMOŚCI

PARCEŁĘ leśną blisko Gdyni, 1,5 ha — 18.000 zł sprzeda Mukarski, Puck, 10 Lutego 14.

WARSZAWA JUTRA

DZIEWIĄTY rok cały naród buduje swą stolicę, nową, piękniejszą Warszawę, która, według słów towarzysza Bieruta, „nie może być powtórzeniem dawnej, nie może być poprawionym jed-

ład i bogactwo życia społeczeństwa, walczącego o socjalizm. Wszelkie przejawy tego życia przeanalizowane są drobiazgowo i ujęte w tzw. założeniach programowych do Planu Generalnego Warszawy. To kilkuto-

Plany rozbudowy Warszawy opierają się na założeniu, że do roku 1965 ilość mieszkańców stolicy wzrośnie do 1 i 1/2 miliona. Pamiętając o potrzebach tak wielkiego i ludnego miasta i stosownie do tego określając obszar miasta, urbanistę i architekta formułą jego oblicze. Prowadzą arterie komunikacyjne, kształtują zabudowę i zieleń. Mało kto wie, że na Plan Generalny Warszawy składa się aż kilkadziesiąt opracowań rysunkowych. Każde z nich obrazuje inne zagadnienie. Oto plany określające rozmieszczenie wszystkich szkół podstawowych, zawodowych, specjalnych. Druga plan — to urzędnicy kulturalni: świetlice, domy kultury, teatry, kina, sale koncertowe itp. Na plany komunikacji miejskiej różnymi kolorami zaprojektowano sieć szybkiego tramwaju miejskiego, autobusów i trolleybusów. Dzięki żmudnym obliczeniom komunikacji przyszłej Warszawy już dziś jest tak rozplanowana, by nawet w godzinach największego ruchu odbywała się sprawnie i odpowiadała potrzebom mieszkańców stolicy.

Wiele jest planów obrazujących założenia Planu Generalnego Warszawy. Ostatnia z nich, zasadnicza — to ogólny plan zabudowy — obraz kompozycji miasta. Zatrzymajmy się przy niej na chwilę. Centralne założenie to rozległy i piękny plac dokoła Pałacu Nauki i Kultury. Kształtuje ten plac — nieomal samodzielnie — Pałac Kultury i Nauki, wspaniały dar narodów radzieckich. Zabudowa, otaczająca plac — wysoka, o monumentalnych, bogatych elewacjach — rozwija się wzdłuż otaczających go arterii, ulicy Marszałkowskiej, ul. Marchlewskiego, Al. Jerozolimskich i ul. Święto krzyckiej. Ulice te, przecinając Warszawę, przekształcają się w arterie wylotowe dochodzące do granic miasta i kończące się monumentalnymi bramami, wiodącymi do miasta. Ale zanim arterie te dojdą do granic miasta, przetną dzielnicę i place, na których ognisku je się życie społeczne dzielnicy. Prosta i czytelna jest zasada kompozycji miasta: założenie centralne, hierarchicznie mu podporządkowane założenia dzielnicowe — połączone między sobą promienistymi arteriami o wielkomiejskiej, monumentalnej zabudowie. W sylwestrze miasta — dominuje Pałac Kultury i Nauki, otaczająca go pierścieniem niższe akcenty wysokościowe, rozmieszczone w ośrodkach dzielnicowych. Pomędzy promienistymi arteriami rozmieszczone są wśród drzew i skwerów osiedla miesz-

szkanowe, oddzielone pasami zieleni dzielnice przemysłowe.

Spójrzmy jeszcze na projekty dzielnic mieszkaniowych: Ochoty czy Młocin. Uderza nas niezwykła troska o wygodę mieszkańców. Ogromne przestrzenie zieleni, pełne słońca żłobki, przedszkola i szkoły — otoczone terenami zabaw; boiska sportowe położone w pobliżu domów mieszkalnych; sieć sklepów, zwarantująca pełne zaopatrzenie mieszkańców; ambulatoria, świetlice.

Ale plany urbanistyczne, to nie koniec pracy projektantów. Nie wystarczy ustalić jak budować — trzeba odpowiedzieć na pytanie kiedy i co budować, aby miasto w każdej fazie swego rozwoju było sprawnie działającym organizmem, gwarantującym wygodę mieszkańców. Plany etapowe dla okresów 5-cio letnich, rozbite na 1-ko roczne plany inwestycyjne, są ściśle związane z planowaniem gospodarczym, powstała w wyniku szczegółowej koordynacji w s z y s t k i e h zamierzeń i możliwości inwestycyjnych. Każda inwesty-

woda, prąd, siłę, czy nie zbudujemy do niej dojazdu.

Zapoznając się z planami etapowymi budowy Warszawy, widzimy jak stale wzrasta

Toteż budownictwo mieszkaniowe musi nabrać charakteru budownictwa masowego.

A żeby nadażyć z dokumentacją techniczną — architektki



Wspaniałe gmachy MDM-u — nowego śródmieścia Warszawy, łączą w sobie śmiałość i rozmach nowoczesnej architektury z najlepszymi narodowymi tradycjami naszego budownictwa.

nie powtórzeniem przedwojennego zbiorowiska prywatnych interesów kapitalistycznego społeczeństwa.

Ostatnie wielkie osiągnięcia budowniczych stolicy, jak np. Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa obrazują już nową skalę wielkomiejских założeń stolicy. Projekty nowej Warszawy, sprawujące teraz wrażenie „wizji urbanistycznych”, nie są fantazją architektów, lecz mają zawsze mocne podstawy gospodarcze.

A teraz spójrzmy przed siebie. Jakże zadania stoją przed

nowe opracowanie, uwzględniające różnorodnie zagadnienia, m. in. przemysłu, budownictwa mieszkaniowego, nauki, zdrowia, komunikacji miejskiej, energetyki, gospodarki wodnej, określa nie tylko ilościowe zapotrzebowanie dla wszelkich urzędów miejskich w postaci bilansów kubatury i terenowych — ale postuluje wytyczne dla architektów i inżynierów, w jaki sposób kształtować zabudowę.

Zabudowa musi zawsze stwarzać najdoskonalsze warunki dla zaspokojenia wszelkich po-



Ręce robotników i artystów plastyków wkrzeszają piękno Starej Warszawy. Piękno Starego Miasta — oddane zostało na służbę ludu. Na zdjęciu rekonstrukcja zabudowy na Starym Mieście.

nam, jaką będzie nowa Warszawa? Na czym będzie polegać jej piękno, jej szczególnie wyraz?

Oto rozpięto na rysowniczych plany. Uderza nas, że stolica stanie się jednorodną, organiczną kompozycją, której zarówno treść jak i forma obrazują

trzeb materialnych i kulturalnych mieszkańców, ale jednocześnie musi być dostosowana do możliwości i potrzeb gospodarczych kraju, musi wykorzystywać bez reszty zasoby materialne, maszynowe, które mogą być oddane do dyspozycji budowniczych Warszawy.



Na zdjęciu fragment Starego Miasta.



Kolumna Zygmunta — dręgi każdemu z nas symbol naszej stolicy spoglądającej z góry na Plac Zamkowy i tętniącą ruchem trasę WZ.

ja zadania, stawiane jej budowniczym.

Ten wzrost będzie największy w zakresie budownictwa mieszkaniowego, gdyż zasiedli-

starają się stale udoskonalać metodę stosowania projektów typowych, wykonawstwo musi stopniowo przejść na fabryczną produkcję i montaż wielkich elementów budowlanych.

Zadania, jakie nakładają na nas wielkie dzieło, jakim jest budowa wspaniałej, socjalistycznej stolicy, są ogromne, wymagają pełnej mobilizacji sił. Ale plany etapowe budowy Warszawy, będące obliczeniem naszych realnych możliwości, napędzają nas otuchą. Ustrój, w którym każdy pracuje dla narodu, dla siebie, coraz mądrzejsze i doskonalsze planowanie gospodarcze — doprowadzają do szybkiego wzrostu naszego potencjału gospodarczego. Dłęk temu możemy zwiększyć tempo budowy stolicy.

Szybko mijają lata, rośnie coraz piękniejsza Warszawa, Warszawa — symbol pokoju, Warszawa — symbol ogromnych przemian, które dokonują się w naszym narodzie, Warszawa — stolica wolnego, budującego socjalizm narodu.

Inż. JAN KLEWIN
z-ca Naczelnego
Architekta Warszawy



Coraz wyżej i dumniej rośnie Pałac Kultury i Nauki im. Józefa Stalina — wielki pomnik przyjaźni polsko-radzieckiej.

cja jest powiązana z innymi. Nie uruchomimy przecież fabryki, jeżeli jednocześnie nie zaopatrzymy jej w

czym celem, który nam przysięca, to to, by jak najszybciej zaspokoić wzrastające potrzeby mieszkańców stolicy.

SPORT — SPORT — SPORT

Tylko trzy bezbłędne odpowiedzi Rozwiązanie konkursu „Typujemy zwycięzcę etapu”

Komisja konkursowa ustaliła już wyniki konkursowe zorganizowanego przez naszą redakcję pn. „Typujemy zwycięzcę IV etapu”.

Pośród blisko 200 odpowiedzi tylko trzy były trafne. Jak wlemy pierwszym w Koszalinie na mecie IV etapu był Wilezowski z Unii, zaś między

okregowe spotkanie piłkarskie Koszalin — Gdańsk zakończyło się zwycięstwem naszej drużyny w stosunku 3:2.

Tak też typowali trzej uczestnicy konkursu: Krystyna Strzelecka, Tadeusz Fliz oraz Bogusław Proszowski (wszyscy z Koszalina). Zwycięzcy konkursu otrzymają cenne nagrody kłaskowe.

Poławicznie konkurs rozwijał dalszych 25 osób. 18 uczestników na zwycięzcę etapu typowało Wilezowski, zaś 7 pozostałych odebrało wyniki meczu. Wśród 25 uczestników konkursu zostały rozdzielone dalsze 7 nagród kłaskowych.

Po zakończeniu etapu w Koszalinie słyszeliśmy uwagi, że zawiódł Krolak. Potwierdził to również nasz konkurs. 25 uczestników spodziewało się bowiem, że kolarz ten jako pierwszy wjedzie na stadion koszalińskiej Spójni. 20 osób typowało na zwycięzcę Hadasika. 16 — Klabińskiego, 12 — Wrzesińskiego, 10 — Wójcika. Ogółem, na zwycięzcę etapu Gdańsk — Koszalin nasi Czytelnicy typowali 19 kolarzy.

Nagrody wysłamy pocztą.

Mecz walkowerów

Kolejarze z Darłowa zdobywają dwa punkty w Słupsku

W ub. niedzielę w sali Kolejarza w Słupsku odbyło się spotkanie pięciarskie pomiędzy zespołami Kolejarzy z Darłowa i Słupska. Zwyciężyli goście w stosunku 12:8 zdobywając tym samym dwa punkty w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A.

Niedzielną imprezę śmiało można nazwać meczem walkowerów, gdyż gospodarze wystawili tylko 7 zawodników uprawnionych do walki.

Poszczególne spotkania stały na przeciwnym poziomie i tak z jednej jak i z drugiej strony brak było należytego przygotowania technicznego.

Wyniki techniczne (gospodarze na I miejscu): W wadze muszej — Kiln w I starciu zmusił do podania przez sekundanta Szallńskiego. W koguciej — Nietubicz wypunktował Fiedoruka, będąc przez wszystkie trzy rundy w ataku. Fiedoruk, mimo przegranej wypadł dobrze, demonstrując zwłaszcza dobrą pracę nóg. W piórkowej — Markuszewski zwyciężył na pkt. Szwedę, który

w I starciu był liczony do 8. W wadze lekkiej gospodarze oddali punkty walkowerem z powodu nadwagi swego zawodnika. W lekkopółśredniej — Bielawa po żywej wymianie ciosów przegrał z leworekim Zukowskim. W półśredniej — Figurski (Darłowo) zdobywa dalsze dwa punkty bez walki z powodu braku przeciwnika. Najładniejszą walkę dnia stoczyli Bielecki i Sidorok w wadze lekkopółśredniej. Bielecki dysponujący bogatym repertuarem ciosów już w pierwszym starciu zdobywa wyraźną przewagę, którą utrzymuje do końca walki.

W wadze średniej znowu notujemy walkower. Dwa punkty zdobywa Beszczyński (Darłowo), ponieważ jego przeciwnik ma nadwagę. W półciężkiej Koltuniak przegrał przez t. ko. z Bombelem, w ciężkiej Pankowski przegrał niezmiernie z Popielarzem. Organizacja samych zawodów sprawną, jednak pod adresem gospodarzy mamy poważne zarzuty za nieprzygotowanie swej drużyny do startu.